

# SŁOWO

WILNO, Sobota 30 kwietnia 1932 r.

Redakcja i Administracja, Wilno Zamkowa 2. Orwarta od g. 8 do 4. Telefon: Redakcji — 17-82, Administracji — 238.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80259. W sprzedaży detalu, cena pojedynczego n-ru 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń do co rozmieszczenia ogłoszeń.

## PRZEDSTAWICIELSTWA:

BRASŁAW — Księgarnia T-wa „Lor”.  
BIENIAKONIE — Bufet Kolejowy.  
BARANOWICZE — ul. Szepczyńskiego — A. Laszuk.  
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.  
DUKSZY — Bufet Kolejowy.  
GLEBOKIE — ul. Zamkowa — W. Włodzimierzow.  
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.  
IWIEŃCIE — Sidel tytoniowy — S. Zwierzyński.  
KLECK — Sklep „Jedność”.  
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.  
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

MIĘDZIE — ul. Rebuszowa — Księgarnia Jazwińskiego.  
NOWOGRODEK — Kiosk St. Michałowski.  
N. SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Naucz.  
PIASKI — Księgarnia Polska — St. Bednarski.  
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.  
STOLPE — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
SŁONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 1A.  
ST. ŚWIECIANY — M. Lewin — Biuro Gazetowe, ul. 3 Maja 1.  
WILEJKI POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, F. Juczewski.  
WARSZAWA — Tow. Księgarski Kol. „Ruch”.

CENY OGŁOSZEN: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-iej i 3-iej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty, oraz nadesłane, milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych, oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie n-ru dowodowego 20 gr.

## POLSKA a HITLER

W Locarno Polskę, Niemcy i Francję rerezentowali Skrzyński, Stressemann, Briand. Wszyscy trzej już nie żyją. Znamy Brianda, jako ministra, który przed wojną podniósł zaopatrzenie armii w pociski z kilkudziesięciu do 1500 na dzień. Znamy go jako ministra-cywiła, który rozwijał i popierał plan genialny strategiczny, uderzenia przez półwysep bałkański. Znamy go jako człowieka, który konając, szepcił zapiekłymi ustami wyrazy: Boulogne, Saloniki, Verdun. — Wzję frontów, koszmarny rozpaczy i obawy o Francję. Jego pacyfistyczny partner, także był wielkim patriotą. W świeżo wydanych „Papierach Stressemanna” czytamy w jego liście do kronprynza, datowanym 24 października 1923 r. przed powrotem tegoż z Holandji do Niemiec: „Wasza Cesarska Wysokość zobaczysz swą Ojczyznę, którą jako członek dynastji panującej, znalazł w majestacie potęgi, z baczysz ją teraz jako ofiarę zaburzeń wewnętrznych i gwałtów, zbledniałą i niedźną”. Ale w takim liście do kronprynza ilustruje Stressemann swoją politykę: „Wasza Cesarska Wysokość. Kto zna dzieje Steina i Hardenberga (politycy pruscy, początek XIX w.) ten wie, że nie podnosi się narodu, nie przygotowuje się tego podniesienia zapomocą fantaronady i brzękania szablą”. Wreszcie trzeci anioł pokoju, trzeci aktor dramatu z Locarno pomiędzy Francją, Niemcami a Polską, śp. Aleksander hr. Skrzyński. Pisze o nim Stressemann w tychże świeżo wydanych „Papierach”, że w dniu podpisania układów w Locarno był dylem, że złości, że swej złości nie potrafił ukryć. Nie dziwny jest temu, W Locarno zaczął się ta polityka Stressemann-Briand, która polepszała stosunki francusko-niemieckie, jaknajścisłej pogarszała stosunki polsko - niemieckie, która za pokojowość stosunków francusko - niemieckich, płaciła zaburzeniem stosunków niemiecko-polskich.

Przypomnijmy sobie raz jeszcze politykę Stressemanna. Chciał on zbliżenia z Francją, a odwet chciał wykonać przede wszystkim na Polsce. Sprawy polską przeznaczył dla zaspokojenia ambicji niemieckich, załagodzenia żalu i upokorzenia Niemiec po przegranej wojnie, dla wyprowadzenia narodu z depresji. I on Stressemann, wybrał ten front również nie dlatego, aby był to front dla Niemiec najważniejszy, lecz dlatego, że był to front najbliższy. Polska miała sojuszy na karku. Polska jest w tragicznym położeniu geo-politycznym. Co znaczyła Stressemannowska „omnium laesum”, „pokojowej rewizji granic”. Aby ją dokładnie zrozumieć, pomyślmy o tem, co działo się w dniach poprzedzających wielką wojnę. Austria zmuszała Serbię do ustępstw, w przekonaniu, że się uda ten konflikt zlokalizować, że Europa przestraszy się widma wojny. Europa się wtedy nie przestraszyła. Otóż pokojowa rewizja granic, jest to rachuba na to, że o ile w dniu 1 sierpnia 1914 r. Europa nie przestraszyła się widma wojny, to teraz się przestraszy, że pacyfizm europejski w konflikcie polsko-niemieckim pracuje przeciw Polsce, a Polska mając sojuszy za sobą, nie zdecydowała się na samodzielną wojnę z Niemcami i przy wielkim nacisku ze strony Niemiec i przy przyjacielskich radach Francji, w końcu końców... ustąpi.

Polityka Stressemanna była więc dla nas polityką niebezpieczną. Ale bądźco bądź niebezpieczeństwa tej polityki stępiły dwa względy: 1) współpraca Niemiec z Francją. 2) Odciążenie przez Francję Niemiec od współpracy politycznej z Sowietami. W systemie Stressemann-Briand, Polska była tylko reasekuracją Francji, a Sowiety tylko reasekuracją Niemiec.

Polityka ś. p. Brockdorff-Rantzau w sposób znacznie brutalniejszy nawiązywała do interesów polskie. Ta polityka parlała do współpracy z Sowietami. Ta polityka nie mówiła do Jego Cesarskiej Wysokości, że trzeba się wystrzeżać brzękania szabelki.

Uważam za szczęśliwy polski los, że do władzy w Niemczech dochodził człowiek, który przeciw polityce Stressemanna na wszystkich wiecach się angażował, a polityki Brockdorff-Rantzau uprawiać nie może. Człowiekiem tym jest Hitler.

### O HITLERZE.

W scharakteryzowaniu Hitlera wyrczył mnie znakomicie p. senator Kozicki, który w trzech zajmujących artykułach w „Gazecie Warszawskiej”

zajął się kandydatem na dyktatora Niemiec.

W ten wtorek 26 kwietnia p. Kozicki pisał:

Okazuje się, że Hitler jest człowiekiem umiarkowanym i mającym poczucie odpowiedzialności, skoro nie poszedł lekomyślnie na wojnę domową, która kosztowałaby wiele ofiar i wyrzuciłaby Niemcom niepowetowane straty nazemnątr.

A więc Hitler jest człowiekiem rozumnym. Ale oto daleko ciekawszy był następny artykuł p. Kozickiego p. t. „Sir Henry Deterding i Hitler”, w którym p. Kozicki sugeruje, że nafta antysowiecka popiera Hitlera, że Hitler to przedewszystkiem anty - komunista, przedewszystkiem przeciwnik Sowietów.

Być może, że wiadomości o Deterdingu zacerpnął p. Kozicki wyłącznie z sowieckiego źródła. Ale nawet pomimo pochodzenia tej wiadomości ze szpalt „Izwestij” i „Prawdy”, ten artykuł p. Kozickiego wydaje się nam ocale nie bliższy prawdy, niż bajdurzenia innych gazet, że Hitler jest subsydiowany przez Sowiety i temu podobne bzdury.

Co więcej! Pod piórem endecka, p. Kozickiego, wygląda to wprost nadzwyczajnie, stanowi to niesłychany postęp na łamach endeckiej gazety! Oto p. Kozicki twierdzi, że nienawidzi tego Niemca Hitlera do Polski nie jest u niego rzeczą najgłośniejszą, że ten Niemiec ma coś ważniejszego na widoku! — Mianowicie walkę z Rosją.

Jaki wniosek wyprowadza p. Kozicki z tego faktu, że Hitler jest bardziej antysowiecki, niż antypolski.

Oto, że czempionem trzeba Hitlera zniszczyć!

Wobec nowych Niemiec, które po traktacie wersalskim w wieku XX, daly przykład odbudowy swych sił, podobny do tego, jaki oglądano po Tytlu, w wieku XIX-ym, jest tylko jedna i jedyna rozumna polityka: ich wzrastającej sile przeciwstawić siłę państw przez nie zagrożonych. Wszystko inne jest złudzeniem lub abdykacją.

Dziś, kiedy Niemcy są rozdarte walką wewnętrzną (bo socjaliści będą bronili swych pozycji, mając potężną organizację i duże środki), gdy są osłabione przez kryzys gospodarczy, można się im łatwo przeciwstawić, rołożenie jednak będzie się z czasem zmieniało na ich korzyść.

Nie należy się dziwić temu rozumowaniu. Ludzie tacy, jak pan Kozicki, na głowie mają jakby drugą czaszkę żelazną, którą jest przekonanie, że Niemcy po to istnieją, aby czyhać na Polskę, że Polska poto istnieje, aby miał kto tępić Szwabów. I dlatego, aby przebić, aby przelać tą czaszkę żelazną, i dostać się do zdrowego rozsądku, trzeba bardzo podnieśliśmy głos powiódzić!

Polska wykonała w stosunku do Niemiec cały swój program terytorjalny. Od Niemców więcej nie chcemy ani jednej piędzi ziemi. Z Niemcami możemy sobie życzyć tylko i wyłącznie dobrych stosunków sąsiedzkich.

Niemcy przesuwają swój proces demograficzny w stronę zachodu. Sprawa polska, Pomorze, Śląsk, są to dla Niemiec sprawy o dziesięciokrotnie większym znaczeniu. Jedynie świadomość, że Polska jest frontem najblizszym, wypchnęła te dziesięciokrotnie dla Niemiec znaczenia sprawy na plan pierwszy w agitacji wicewojny.

Spoglądając na mapę Europy, widzimy każdą w niej granicę obciążoną realnymi antagonizmami. Najmniej realne, a najwięcej iluzoryczne antagonizmy widzimy na polsko-niemieckiej granicy.

Porozumienie polsko - niemieckie stanowiliby w Europie siłę, z którą każdy musiałby się liczyć. My mamy największą po francuskiej w Europie armię, Niemcy mają najpotężniejszy potencjał wojenny. Nasz sojusz z Francją ułatwia nam dążenie do stworzenia środkowo - europejskiego trójpaństwowego porozumienia, którego zadaniem będzie jednocześnie: pokój Europy i obrona Europy.

W chwili obecnej stojmy na zakręcie dziejowym. Jest to jedna z takich chwil, o których się później pisze: stracona okazja. Jest to chwila wdzięczna dla manewru dyplomatycznego, który powinien mieć na uwadze, że Hitler polityki Stressemanna prowadzić nie chce, a Brockdorff-Rantzau nie może. Oczywiście, że dojsię do władzy Hitlera może się równie dobrze przeciw Polsce obrócić. Lecz nie powinniśmy do tego dopuścić. Cat.

## Groźny zamach bombowy w Szanghaju podczas defilady wojsk japońskich

### NOWE ZAOSTRZENIE SYTUACJI NA DALEKIM WSCHODZIE.—SPRAWCA ZAMACHU UJĘTY.—WYBITNE OSOBISTOŚCI OFIARAMI ZAMACHU.

LONDYN. PAT. Sytuacja w Szanghaju uległa silnemu zaostrzeniu, wskutek rzużenia przez jakiegoś Koreańczyka bomby w parku Hong-Kew w czasie japońskiej parady wojskowej.

Bombę rzucono w miejscu, w którym stała generalcja japońska, przyjmując defiladę, w otoczeniu przedstawicieli władz japońskich. Posel japoński w Charbinie Shigehitsu został bardzo ciężko zraniony i stan jego budzi poważne obawy. Generalowie Shirokawa i Ujeda ulegli również ciężkiemu poranieniu. Także konsul generalny Japonji w Szanghaju i szereg innych oficjalnych przedstawicieli odnieśli rany.

SZANGHAJ. PAT. — W uzupełnieniu wiadomości o zamachu bombowym w Szanghaju, donoszą, że wśród rannych znajduje się admirał Nemura. Wojsko japońskie otoczyło natychmiast koronem park Hong-Kew i dokonano rewizji wśród publiczności. Po pewnym czasie aresztowano osobnika, podejrzanego o dokonanie zamachu, o nazwisku Chinchikow. Wojsko z trudem zdolało przeszkodzić zliczowaniu przez wzburzoną tłum sprawcy zamachu.

Wypadek ten poważnie wpłynę na perspektywy pokoju na Dalekim Wschodzie, chociaż wywołany został przez Koreańczyka. Fakt, że zbrodni dokonano w Szanghaju w chwili, gdy

istniała nadzieja, że dojdzie do zawieszenia broni, może w wysokim stopniu podnieść japońskie kota wojskowe. Obawiają się, że reakcja japońska będzie bardzo gwałtowna.

SZANGHAJ. PAT. - Korespondent Reutersa, który w czasie wybuchu bomby znajdował się obok generalów japońskich i cudem tylko uniknął śmierci, podaje, że minister Shigemitsu porwany został siłą wybuchu w górę. Gdy po upadku na ziemię nadszedł pomoc, Shigemitsu broczył cały krwią.

Twarz konsula generalnego Murai była zmasakrowana tak, iż trudno go było rozpoznać. Sanitarjusze japońscy z podziwu godną zimną krwią, torowali sobie drogę wśród 20-tyśięczonego tłum widzów, opowanymi paniką. Obandażowali oni natychmiast nogi posła Shigemitsu, celem zapobieżenia zbyt wielkiemu upływowi krwi.

Admirał Nomura utracił oko. Lekarze obawiają się, że posłowi Shigemitsu trzeba będzie amputować nogę.

W szpitalu pozostanie on około 4 miesięcy. Stracono nadzieję na uratowanie Kawabaty, wybitnej osobistości japońskiej.

### SPRAWCA ZAMACHU...

LONDYN. PAT. — Z Szanghaju nadchodzą dalsze szczegóły zamachu bombowego. Jako sprawcę zamachu a-

## Spotkanie „grubej piątki” za dwa tygodnie

### KOMUNIKAT DELEGACJI BRYTYJSKIEJ

GENEWA. PAT. — Delegacja brytyjska ogłosiła komunikat następującej treści:

Dziś po południu w Bessinges, w siedzibie genewskiej Stimsona, miała miejsce pod przewodnictwem Mac Donalda rozmowa pomiędzy głównymi, przebywającymi w Genewie delegatami rządów amerykańskiego, brytyjskiego, francuskiego i włoskiego. Uznano za pilne wznowienie rozmów już nawiązanych między szefami delegacji, rozmów, które rozwijały się pomyślnie, lecz które musiały być przerwane ze względu na niemożliwość powrotu do Genewy w tym tygodniu premiera Tardieu. Projektuje się wznowienie tych narad za 15 dni. Ścisła data wyznaczona zostanie w ciągu 48 godzin.

Powyższy komunikat, który jest pierwszym o odbytych rozmowach, wywołal tu żywe zainteresowanie. Podkreślił należy, że inicjatywa tego zebrania wyszła od Mac Donalda, który

też zaprosił poszczególnych delegatów, podczas gdy Stimson ograniczył się do użyczenia swego pałacu.

### STAN ZDROWIA TARDIEU

PARYZ. PAT. — W stanie zdrowia Tardieu zmiany niema. Naogół stan jest zadowalający. W ciągu dnia dzisiejszego po południu Tardieu pracował jak zwykle.

### TEMATY KONFERENCYI GENEWSKICH BRUENINGA

GENEWA. PAT. — Kanclerz Bruening wyjechał w piątek do Berlina.

BERLIN. PAT. — „Deutsche Allgemeine Ztg.” dowiaduje się, że w czasie pobytu kanclerza Brueninga w Genewie, omawiany był m. in. projekt stałej obsady stanowiska przedstawiciela Rzeszy w Radzie Ligi. Gdyby innemu rozważana była kandydatura byłego ministra spraw zagranicznych Curtiusa. Wobec braku poparcia, od kandydatury tej odstąpiono. Wymieniany był również ambasador niemiecki w Madrycie hr. Welczek. — Przedstawicielem Niemiec na sesji majowej ma być sekretarz stanu von Buelow.

## Gubernator Merkis oskarża Niemców

KŁAJPEDA. PAT. — Gubernator Merkis udzielił korespondentowi Elty wywiadu w sprawie akcji przedwyborczej, oświadczając, że wszelkie zamieszanie i ekscyze wynikają z prowokacyjnego zachowania się Niemców, dążących wszelkimi siłami do utrzymania swej dotychczasowej pozycji w Kłajpedzie.

Głosy prasy niemieckiej o rzekomych represjach, stosowanych względem Niemców przez władze litewskie, są nieprawdziwe — oświadczył Merkis — gdyż niema żadnych ograniczeń ani zebrań przedwyborczych, ani wolności prasy.

Gubernator Merkis wyraził nadzieję, że nowy sejmik będzie współpracować z rządem litewskim, wykazując do brą wolę i zrozumienie interesów kraju. Zdaniem gubernatora, usunięcie Boettchera położyło kres konszachtom władz kłajpedzkich z rządem Rzeszy.

### BÓJKI NA WIECACH

KŁAJPEDA. PAT. — Na zebraniu przedwyborczym Volkspartei, w czasie przemówienia Krausego, Litwini zażądali, aby przemówienia były wygłaszane w języku litewskim. Doszło do bójki. Niemcy, śpiewając „Deutschland über alles”, wyrzucili z sali 20 Litwinów przy czym 5 z pośród Litwinów odniosło ciężkie rany. Policja zajścia zlikwidowała.

## Proces Rity Gorgonowej

LWÓW. PAT. — W piątym dniu procesu Gorgonowej pierwszy zeznał świadek nadkomisarz P. P. Frankiewicz, który krytycznej nocy, po zawiadomieniu władz bezpieczeństwa o morderstwie, prowadził pierwsze dochodzenia wstępne.

Świadek ten zeznał obciążając dła oskarżonej, stwierdzając, że władze policyjne, po zbadaniu wszystkich ewentualnych możliwości, ustaliły na miejscu na podstawie zabranych posłak i dowodów, że sprawczyń morderstwa mogła być jedynie Gorgonowa.

W czasie zeznań świadka doszło do kilkakrotnych incydentów między przewodniczącym a obrońcą na tle interpretacji prze-

pisów procedury, w wyniku których przewodniczący udzielił obrońcy upomnienia. W odpowiedzi na to obrońca odwołał się do trybunału. Przewodniczący zarządził przerwę, po której ogłosił uchwałę trybunału, zatwierdzając stanowisko przewodniczącego w tej sprawie.

Następnie przesłuchano świadka Zofję Opielową, która zabrawołała stosunki rodzinne, panujące w domu Zarembov. Z kolei składał zeznania komisarz policji Respond, który wraz z nadkomisarzem Frankiewiczem brał udział w dochodzeniu wstępnym. Zeznania jego pokrywają się mniej więcej z zeznaniami nadkomisarza Frankiewicza.

## SENSACYJNE SZCZEGÓŁY w sprawie zabójstwa dyr. Koehlera

W toku dalszego dochodzenia, prowadzonego przez warszawski urząd śledczy w sprawie zabójstwa, dokonanego na osobie generalnego dyrektora zakładów żyrardowskich, Gastona Badina-Koehlera, wyszło na jaw, iż zabójca, były urzędnik tychże zakładów, Julian Blachowski, zaniechwał się od paru lat w pracy.

Początkowo, przed kilku laty, B. na terenie Żyrardowa, cieszył się dużą popularnością. Rządował godnością prezesa tamtejszej Rady Miejskiej.

Po niejakim czasie Blachowski zaczął się upijać i powoli tracił na opni.

Doszło wreszcie do tego, iż usunęto go z prezesury.

Bezpośredni przełożony Blachowskiego, dyr. Waskiewicz, zwracał się kilkakrotnie do naczelnego dyrektora, Koehlera, z wnioskiem o usunięcie B. z posady.

Dyr. K. jednakże, co ustalają przesłuchani świadkowie, miał się temu sprzeciwić, biorąc pod uwagę dawniejsze zasługi Blachowskiego, jego wpływ na masę i t. p.

Blachowskiego pozostawiono z tem jednak, że dano mu inną pracę, odseparowując go od reszty kolegów, w tym celu, by nadal nie wywierał demoralizującego wpływu.

B. zatrudniony był w biurze przy porządkowaniu kartotek. Prace te wykonywał w osobnym pokoiku.

Po paru tygodniach B. znów zaczął się zamykać. Zjawiał się w biurze w stanie pijanym.

Ostatecznie, w wyniku narad dyr. Waskiewicza z gen. dyr. Koehlerem, uchwalono powierzyć Blachowskiemu sporządzenie list plac robotników.

B. jednak nie potrafił wywiązać się z tych obowiązków. Listy plac zawierały wiele niedokładności.

Z kolei dyr. Waskiewicz znów zwracał się do ś. p. Koehlera o zwolnienie nieporadnego urzędnika, lecz K. był zdania, by Blachowski został w Żyrardowie na posadzie, chociażby miał nic nie robić.

Zachowaniem swoim — jak to ustala obecnie dochodzenie policyjne — B. wywoływał zgorszenie wśród pracowników na terenie zakładów żyrardowskich.

Wreszcie dyr. techniczny, Waskiewicz, zezwał do siebie Blachowskiego i rozmówił się z nim.

B. miał oświadczyć: — Niech mnie pan zwolnij! Ja tu więcej nie wytrzymam. Proszę tylko o dobre świadectwo, bym mógł gdzieś dostać zajęcie.

Wszystkie raporty w sprawie Blachowskiego przesyłał Waskiewicz na piśmie dyr. Koehlerowi, przyczem na meldunkach odnotowywał każdorazowo: „zatrzymać”, „przydzielić”, „wyplacić” i t. p.

Ostatecznie poradzono Blachowskiemu, by przeniósł się do Warszawy, gdyż w Żyrardowie jest skompromitowany.

B. zażądał za 3 miesiące zgóry i sumę należną wypłacono mu.

Dodatkowo jeszcze B. domagał się zapłaty za urlop, który zasadniczo jemu się nie należał. I tę kwotę wypłacono mu, lecz w innej formie, nie pod postacią urlopu, by nie stwarzało precedensu dla innych pracowników.

Dalej Blachowski podjął również przypadającą na jego rzecz sumę z kasy przezorności i mimo danego zobowiązania, mieszkania nie zwolnił. Przeniósł się do Warszawy, już po zredukowaniu, a równocześnie zatrzymał sobie lokal w Żyrardowie.

B., zapytany dlaczego zabił Koehlera, skoro ten był względem niego życiowie usposobiony, odpowiedział:

— „Bezpośrednich powodów osobistych nie miałem. Z tego jednak, co się działo w Żyrardowie i z tego, co słyszałem, wyrobiłem sobie o dyrektorze Koehlerze opinię, jako o złym i szkodliwym człowieku. Dlatego zgłędziłem...”

Stwierdzono, że B. działał indywidualnie.

Poza jednostronnem scharakteryzowaniem osoby zabójcy przez pewną grupę świadków, napływają zeznania, rzucające jasrwa światło na zaognione stosunki, panujące w zakładach żyrardowskich wśród sfer pracowników.

Sledztwo w sprawie Blachowskiego prowadzone jest pod nadzorem wiceprokuratora Fürstenberga. B. odpowiadać będzie przed sądem zwykłym.

### MIN. ZALESKI POWRÓCIŁ DO GENEWY

WARSZAWA (tel. wł.). Dziś w piątek przybył do Warszawy na tygodniowy pobyt min. Zaleski.

Po konferencji z Marszałkiem Piłsudskim i premierem Prystorem z końcem przyszłego tygodnia min. Zaleski odjedzie z powrotem do Genewy.

### ECHA ZAJŚCIA W BUFECIE SEJMOWYM

Pos. E. Kleszczyński uniewinniony

WARSZAWA (tel. wł.). W końcu lutego Sąd Grodzki w Warszawie skazał p. E. Kleszczyńskiego na areszt bezwzględny, za znieważenie posła M. Niedziałkowskiego podczas głosnego zajścia w Bufecie Sejmowym.

Webec tego że p. Kleszczyński nie otrzymał wezwania na tą rozprawę, Sąd Grodzki w dniu wczorajszym rozstrzygnął tę sprawę ponownie i w rezultacie wydał wyrok uniewinniający posła Kleszczyńskiego.

W motywach zostało powiedziane, że policzek wymierzony posłowi Niedziałkowskemu był reakcją na ciężką zniewagę osobistą.

# List pasterski ks. Prymasa Polski

(W STRESZCZENIU).

J. Em. August Kardynał Prymas Hlond, wydał obszerny list pasterski o zasadach moralnych Państwa, datowany z Gniezna, w dniu święta św. Wojciecha 23 kwietnia. J. Em. ksiądz Kardynał Prymas stwierdza na wstępie, że opatrność Boża przywróciła nam niepodległość w chwili, gdy wszędzie rozpoznać się kryzys Państwa. Przyczyna tego zjawiska tkwi w fałszywej filozofii państwowej i błędnych doktrynach politycznych, niezgodnych z istotą państwa i z naturą ludzką. Jeżeli w takich czasach urządzamy tu na swoich przastarych sadybach własne niepodległe państwo, to zachodzi pytanie, czy naród nasz zdobył już prawdę o państwie, czy docenia moralne zagadnienia życia państwowego, czy ma sumienie państwowe, czy kieruje się etyką w życiu państwowym i czy sięga do wiecznych źródeł życia i postępu.

## POCHODZENIE PAŃSTWA I WŁADZA PAŃSTWOWE

Państwo wywodzi się z natury ludzkiej, w której tkwi wrodzona skłonność do łączenia się w większe zespoły dla celów bezpieczeństwa i porządku publicznego dla postępu i rozwoju. Będąc potrzebą natury ludzkiej, Państwo jest nakazem owego odwiecznego zakonu moralnego, który Stwórca wlał w serce człowieka, które nazywamy prawem przyrodzonym. „A ponieważ żadne społeczeństwo nie może istnieć, jeżeli ktoś nad wszystkim władzy nie sprawuje, któraby skutecznie pobudzała jednostki do wspólnych celów, jest rzeczą oczywistą, że zespołom ludzkim jest konieczna potrzebna naczelna władza, wypływająca z tego samego zakonu bożego, z którego spójność pochodzi”. (Leon XIII Encyklika, Immortale Dei). W tem znaczeniu Kościół uczy, że Państwo i władza od Boga pochodzą.

## PAŃSTWO NIE MOŻE BYĆ ANI ATEISTYCZNE, ANI BEZBOŻNE

Państwo nie może nie uznawać w swym życiu Stwórcę, z którego woli i prawa się wywodzi, a który jest Panem zarówno jednostki, jak i społeczności, czyli Państwo nie może być ateistyczne, nie może się rzucić jakgdyby Boga nie było, lecz powinno Boga czcić i religię szanować.

Tem podstawowym założeniem różni się zasadniczo nauka Kościoła od zeswieconej idei o Państwie... Skutki tej laicyzacji Państwa są takie, że chwyciły się ustroje społeczeństw, bo zabrakło im trwałych podstaw. Polityka sprowadziwszy społeczeństwo z drogi Bożej, wtrącała je w nieład, bez wyjścia.

Nauka katolicka głosi, że prawo Boże obejmuje wszystko, jednostki, rodziny, narody i państwa i że dlatego także wszelkie zbiorowe ustroje ludu wspierać się powinny na Bogu, co w żaden sposób nie ubliża ich powadze...

## ZRÓDŁO I NORMY ETYKI PAŃSTWOWEJ

Państwo jest od Boga, ale nie jest Bogiem, a więc nie jest źródłem prawa obyczajowego, nie stwarza moralności, ani nie ustanawia jej normy, lecz czerpie przepisy etyczne i odpowiedzialność moralną z tego samego zakonu, z którego płyną jego władza i uprawnienia. Przyrodzone prawo moralne i dekalog, obowiązują państwo w tej samej mierze, co jednostkę i rodzinę.

Państwo więc niema mocy uprawnienia nieetycznych czynów, czyli zło nie staje się moralnie i dozwolone przez to, że go dopuszcza do Państwa, albo że się je popelnia z ramienia, lub na rzecz Państwa. Dlatego też racja stanu i dobro Państwa są najwyższym prawem Państwem, nie bezwzględnie, lecz w granicach i przy zachowaniu prawa Bożego.

Państwo nie stoi poza etyką, tak jak nie stoi po nad nią, albo jest etyczne jeśli szanuje i popiera prawo Boże, albo jest nieetyczne, jeśli to prawo gwałci i zaniedbuje.

## SUWERENNOŚĆ PAŃSTWA I GRANICE JEGO WŁADZY

Zwierzchnicza władza państwowa jest suwerenna bo jej i tylko jej przysługuje najwyższe prawo rządzenia Państwem i kierowania jego sprawami niezależnie od innych czynników wewnętrznych czy zagranicznych.

Nie jest atoli wszechwładzą, ani bezwzględnie integralną. Powinna bowiem być wykonywana nie w dowolnym zakresie, ani w sposób arbitralny, lecz zgodnie z celami i dobrem Państwa, a pozatem jest ograniczona przyrodzonymi prawami jednostek, rodzin, prawami innych państw, w szczególności uprawnieniami Kościoła.

Kłeska dla idei państwowej musi skończyć się sprowadzenie obywatela do biernego świadka życia państwowego, do płatnika, nie mającego wglądu w to, co się z groszem publicznym dzieje, do niewolnika zaprzęgniętego przymusowo do państwowego rydwanu...

Zbrodnia jest używać obywateli, ich mienia i życia, jako tworzywa do świadczalnego, do niepotrzebnych eksperymentów ustrojowych, co jest tem potworniejsze, jeśli chodzi o chęć urzeczywistnienia mrzonek doktrynerskich, lub form życiowych, szkodliwych dla ogółu, przeciwnych naturze ludzkiej i prawu Bożemu, jak się to najjaskrawiej dzieje w Bolszewji.

Państwo w pojęciu chrześcijańskim nie powstaje na grobach jednostek, lecz składa się z wielkich, świadomych obywateli, jako społeczność, która swym członkiem przeciwstawia, dla ich dobra istnieć. Nie jest ono antytezą jednostki, lecz uzupełnieniem jej prywatnego bytu...

Ta idea Państwa, pojętego jako naturalne środowisko rozwoju jednostki, powinna być jednym z dogmatów świadomości obywatelskiej...

Nie jest wreszcie rzeczą Państwa występować w roli przedsiębiorcy w tych wypadkach, w których bez krzywdy dla życia państw. można pozostawić przedsiębiorstwa w rękach obywateli. W pewnym wypadkach będzie mo- że musiało Państwo otwierać z konieczności własne zakłady przemysłowe, ale naogół Państwo, nie jest uprawnione wszystko zagarniać, wszystko wchłaniać, monopolizować, socjalizować.

STOSUNEK PAŃSTWA DO RODZINY  
Tak, jak Państwo, ale jeszcze przed powstaniem pierwszego Państwa, wyłoniła się z tej samej przyrodzonej konieczności rodzina. Ma ona swe niezależne prawo do bytu wprost od Stwórcy. Te prawa stanowią dziedzinę wyłączone z pod władzy państwowej... Wymierzanie jakichkolwiek ciociów w jej prawa, spoistość, w jej świętość i pełnię życia, jest robotą grabarzy i zbrojną przeciw naturze...

Niesłychanemu gwałtowi dokonane- mu na prawach rodzicielskich równałaby się państwowy monopol i przy- mus szkolny, na mocy którego dzieci z katolickich rodzin byłyby zniewolone pobierać naukę w szkołach szerzących objętość religijną, uprzedzenie do Kościoła, zasady niezgodne z wiarą i etyką katolicką...

STOSUNEK DO INNYCH PAŃSTW  
Mimo swej suwerenności jest naczelna władza państwowa ograniczona na terenie międzynarodowym prawami innych państw i względami na ogólne dobro ludzkości... Niczem nieuzasadniona jest owa egoistyczna polityka międzynarodowa, która bez żadnego względu na cudze prawa mogła... niepokoić inne państwa, szantażować je, krzywdzić, zawojowywać...

Państwo nie stoi poza etyką, tak jak nie stoi po nad nią, albo jest etyczne jeśli szanuje i popiera prawo Boże, albo jest nieetyczne, jeśli to prawo gwałci i zaniedbuje.

## PAŃSTWO A KOŚCIÓŁ

Na mocy ustanowienia Boskiego, Kościół nie podlega władzy państwowej i nie wychodzi z prawa państwowego, ani swego bytu, ani swych uprawnień.

O tem, jak należy rozumieć niezawisłość Kościoła od Państwa, pisze Leon XIII w przytaczanej już Encyklice o chrześcijańskim ustroju państwowym w tych słowach: Bóg rozdzielił zawiadywanie ludzkością między dwie władze: kościelną i państwową; jednej powierzył Bóg sprawy boskie, jednej — sprawy ludzkie... Istnieje zatem ściśle rozgraniczenie zadań Kościoła od państwa: zadaniem Państwa są doczesne sprawy obywateli, zadaniem zaś Kościoła, troska o dobra duchowe i o wieczne cele ludzkości... Mamy w ten sposób na tym samym obszarze dwie władze. Obie pochodzą od Boga, choć w różnych sposób, nie mogą więc z sobą być sprzeczne, ale się uzupełniają...

Nie jest rzeczą Kościoła dążyć do władzy politycznej, sprawować rządu w Państwie i donagać się udziału w jego administracji.

Gdyby jednak władza państwowa ustawami niesprawiedliwymi, krzywdzącymi i niesłusznym postępowaniem naruszała przyrodzone prawa obywateli i rodzin, gdyby deptała moralność publiczną, lub poniewierała wiarę i prawo Boże, mógłby się Kościół do niej zwrócić z Chrześcijańskim zakazem: „Nie godzi się...”

## WSPÓŁPRACA PAŃSTWA Z KOŚCIOŁEM

Normalnym stosunkiem między Kościołem a Państwem jest zgoda i współpraca. Niczem nie można uzasadnić poglądu, jakoby Państwo nowoczesne nie mogło utrzymywać stosunków z Kościołem... Psuje się ten dobry stosunek, gdy Państwo ogranicza swobodę Kościoła i utrudnia mu jego posłannictwo. Nigdy to korzyści Państwu nie przysparza.

## KATOLICKA KARNOSC OBYWATELSKA

Może żaden inny naród nie umie tak jak my, ocenić ogromu dobrodziejstwa Bożego, jakim jest właśnie Państwo.

Na czoło zaś powinności obywatelskiej wysuwa się posłuszeństwo i szacunek, zasadzające się na prawie przyrodzonym, z którego władza państwowa bierze swój początek. Katolik jest obowiązany zachowywać należyty stosunek do prawowitej władzy, bez względu na przyjętą w Państwie formę rządu i bez względu na to, w którym rękę spoczywa władza. Wolno atoli i należy ubiegać się w drodze legalnej o rządu uczeźwie i katolickie.

Drugim nakazem katolickiej wierności obywatelskiej jest posłuch dla sprawiedliwych praw i rozporządzeń państwowych. Ustawa, czy rozporządzenie nie staje się etyczne i sprawiedliwe przez to tylko, że je uchwalają i wydają ciała ustawodawcze, lub władze do tego powołane. Jeżeli bowiem nie mają na celu rzeczywistych potrzeb Państwa i dobra ogólnego, jeżeli gwałcą przyrodzone prawa jednostek i rodzin, jeżeli wkraczają w prawa Kościoła, a nawet sprzeciwiają się prawu Bożemu, to mimo, że powstają w sposób prawem przewidziany, są nieetyczne i niesprawiedliwe. W tym względzie powinni członkowie rządów i ciał ustawodawczych pamiętać o przestrożce Pisma św.: „Biada tym, którzy ustanawiają prawa niesprawiedliwe...”

Za katolicki stosunek do zagadnień życia zbiorowego powinien polityk katolicki być zawsze gotów ponosić z godnością wszelką odpowiedzialność. Tej stanowczej postawy oczekuje od katolików w polityce Kościół, wymaga dobro i honor kraju, bo za czyją sprawą, jeżeli nie przez katolików, zapanu-

je duch Chrystusowy w polityce Polskiej katolickiej?...

## UDZIAŁ KATOLIKÓW W ŻYCIU PAŃSTWOWYM

Kościół nie uprawia polityki, bo nie jest to jego zadaniem. Ale Kościół nie nakazuje katolikom udziału w polityce, owszem, zachęca ich i wzywa do czynnego udziału w życiu państwowym. Wszak nie jest do pomysłenia, aby, zwłaszcza w krajach katolickich, życie publiczne miało się stać wyłączną, lub niemal wyłączną dziedziną kół liberalnych i wolnomyślnych i aby ta mniejszość miała stale rządzić katolikami w duchu im obcym i przeciwnym ich najgłębszym przekonaniom. Stanowczo powinien atoli katolik odmówić udziału w życiu politycznym i ustąpić ze stanowiska publicznego, gdyby jego współpraca równała się przyzwoleniu na czynny wyrażnie nieetyczne.

Idealem obywateli katolików i działaczy politycznych powinno być dalek uzdrowienie życia politycznego z przywar, które je doprowadziły do oplakaniego zdziczenia. Kłeska dzisiejszego życia publicznego jest nienawiść, która dzieli obywateli państwa na nieprzejmiane obozy, postępuje z przeciwnikami politycznymi, jak z ludźmi złej woli, ponieważ ich bez względu na godność człowieczą i narodową, zniesławia i ubija moralnie.

Wkońcu J. Em. ks. Prymas wskazuje na wzniosłość chrześcijańskiej filozofii państwowej, szczytnej pod względem moralnym, korzystnej dla państwa zgodnej z istotą człowieka.

Polityka polska taka będzie, jaki będzie nasz pogląd na Państwo, jaka będzie nasza etyka życia publicznego wśród ogólnego przesilenia państwowości i kryzysu sumienia publicznego. Polska powinna być wzorem chrześcijańskiego Państwa, godną cząstką powszechnego królestwa Chrystusowego pod opiekunym płaszczem Najsw. Maryi Panny, Królowej Korony Polskiej i za wstawienictwem naszych świętych Patronów.

# Konferencja rozbrojeniowa

## Dyskusja w komisji morskiej

GENEWA. PAT. — Komisja morska konferencji rozbrojeniowej rozpoczęła dyskusję nad zagadnieniem, czy okręty linjowe stanowią broń ofensywną, czy też defenzywną.

Dyskusja wykazała daleko idącą rozbieżność zdań, gdyż zależnie od swej sytuacji i od charakteru posiadanej floty, niektóre państwa uważają wielkie okręty linjowe za broń wybitnie ofensywną, podczas gdy inne są zdania, że jest to broń wyłącznie obronna. To ostatnie stanowisko zajmuje przedewszystkiem delegacja amerykańska, której reprezentant oświadczył, że okręty linjowe są obroną barzdziej skuteczną i mniej kosztowną, aniżeli nawet fortyfikacje nadbrzeżne.

W tym samym duchu wypowiedziały się delegacje japońska, wielkobrytyjska i australijska. Wręcz przeciwnie stanowisko zajęły delegacje Włoch, Hiszpanji i Niemiec.

Delegat niemiecki powoływał się, jak zwykle, na postanowienia traktatu wersalskiego. Odpowiadając na aluzje uczynione przez delegata francuskiego do niemieckich pancerników t. zw. kieszonkowych, delegat niemiecki zaprzeczył, aby okręty te były budowane dla celów agresywnych. Niemcy były zmuszone do budowania tego rodzaju okrętów w ramach przyznanego im tonażu, gdyż stanowił to dla nich jedyny sposób, aby nie znaleźć się bezbronni wobec potężnych flot.

## Zacięta bitwa pod Charbinem

### POWSTAŃCY CHIŃSCY WALCZĄ Z ODDZIAŁAMI JAPOŃSKIM, LONDYN. PAT. — Dziś dopiero nadchodzą wiadomości o zaciętej bitwie, jaką w ciągu całej srody prowadził wojsko japońskie przeciwko powstańcom chińskim, operującym pomiędzy Charbinem a stacją Pograniczną, zwycięstwo, zajmując z powrotem Hajbliko granicy syberyjskiej. Powstańcy lin. Powstańcy wycofali się w popłonięznający nowego rządu madzurskie ch. pozostawiając na miejscu 200 zag. zajęli miasto Hajlin i przerwali w bitych oraz pociąg pancerny.

tem miejsca linje kolejowa. Powstańcy liczyli 6 tysięcy ludzi, doskonale wykwapowanych, posiadających tanki i aparaty do gazów trujących. Japończycy odnieśli kompletne zwycięstwo, zajmując z powrotem Hajbliko granicy syberyjskiej. Powstańcy lin. Powstańcy wycofali się w popłonięznający nowego rządu madzurskie ch. pozostawiając na miejscu 200 zag. zajęli miasto Hajlin i przerwali w bitych oraz pociąg pancerny.

## Kwinto zamierzał uciec jachtem

WARSAWA. PAT. — Prasa podaje, iż Kwinto wydobyla na jaw coraz bardziej sensacyjne szczegóły. Jak się okazuje, Kwinto nabył 4-masztowy jacht zagranicą, którym miał uciec przez Gdańsk do Atryki.

STATEK ten, już całkowicie wykwapowany do dalekiej podróży i zaopatrzony w żywność, czekał tylko na właściciela. Obecnie władze starają się ustalić nazwę statku i obłożyć go aresztem.

## Sensacyjny proces o zabójstwo tancerki w Warszawie

DRUGI DZIEŃ Procesu.

Drugi dzień procesu Drożyńskiego przedsięwzięty został za inną salę rozpraw, znacząco większą rozmiarami od wczorajszej.

Najważniejszym świadkiem, o którego go wczoraj toczono bój, jest p. Boetherowa, aktorka. Pozałam Korczyńską w lutym 1931 roku podczas objazdu kraju razem z Ordonką. Barzo ją polubił. W rozmowach pytałam się, czy ma rodzinę. Powiedziała, że ma narzeczonego studenta. Pytam, czy pisze do niego. Owszem — odrzekła, oczekuje listu. List ten otrzymała. Oczekiwała go w Lublinie i była bardzo zadowolona, że go zobaczy. Zatrzymaliśmy się w hotelu. Podczas rozmowy telefonicznej, dowiedziawszy się od jego siostry, że jednak nie przyjechał. Była zmartwiona. Czy kochasz się w nim? — pytałam.

Tak, ale on mnie męczy swoją zazdrością — odpowiedziała. Sędzia: Czy mówiła, że ją Drożyński bił? — Nie. — A o tem, że zrywa z nim? — Przedstawiła mi go, jako narwanego warjata. Ze boi się go i odczuwa lęk podczas objazdu. Po nocach nie spała, paliła światło. Raz w niego wpadała do numeru kolegi, krzycząc, że coś ją dusi. Nie wiem, czy to było z przepracowania, czy ze zdenerwowania. — Czy mówiła podczas tournée, że zerwała z Drożyńskim? — Mówiła krótko. Ciągłe zrywały ze sobą i wracali. — Ile wówczas zarabiała? — 30 zł. dziennie, przejazd i hotel. — Co robiła z pieniędzmi? — Wysyłała je do domu. Mówiła mi przytem, że mamusia kupiła jej lisa. Adw. Drobniewski: — Czy wiedziała pani, że groziło jej macierzyństwo? — Nie mówiła tego. Adw. Nowodworski: — Czy Korczyńska mówiła, dlaczego Drożyński chciał zabrać jej pierścienek?

— Dlatego, że pochodził od Ostrowskiego. Sędzia Komorowski: — Czy pani, słysząc jak Korczyńska skarżyła się, że Drożyński zabije ją, nie pytała za co? — Nie, a może nie pamiętam. — Czy mówiła Korczyńska, że Drożyński wykrecza jej ręce z zardroski? — Tak. Adw.: — Czy Korczyńska była wesola, zalotna? — Nie było na to czasu podczas objazdu. Obrona: — Czy pytała ją pani, czy kocha Drożyńskiego? — Kochała go bezwzględnie. — Adw. Drobniewski: — Jak to określiła? — Korczyńska mówiła mi: Nieszczęśliwa jest nasza rodzina, matka kocha do śmierci, choć ojciec pijak i ma kochankę. Na sali poruszenie. Adw. Gelerter: — Czy to ma oznaczać, że i Korczyńska kocha niepionia i pijaka? Oskarżony mieni się na twarzy. Świadek: — Pan mecenas tak pyta... Adw. Nowodworski: — Czy Korczyńska mówiła kiedykolwiek o Drożyńskim, że jest to pijak i lajak? — Nie, nigdy tego nie było. — A czy wiedziała, że Drożyński nosi ze sobą rewolwer? — Tak, podobno nosił rewolwer stale. Sąd bada dalszych świadków.

## ZEZNANIA MATKI

WARSAWA. PAT. — W trzecim dniu rozprawy o morderstwo sp. Igi Korczyńskiej przesłuchiowano w dalszym ciągu świadków. Największe wrażenie wywołało na sali zeznania matki zabitej. W czasie zeznań matka, silnie obciążającej oskarżonego Drożyńskiego, tenże siedział zakrywszy twarz ręką.

wa budowa, nowe tworzenie... Ze dwadzieścia sześć milionów zabitych, rannych i kalek jest ofiarą najwyższą, aby dokonano się zbawienie ludzi od zła, które było... Aby życie człowieka stało się wartością, której nie wolno niszczyć bezkarnie... (ma bowiem człowiek wielkie przed sobą zadania...). Aby pozwolić ziemi, izby rodzica zboża, izby macierzyńki kwitła i pachniała... (Ziemni bowiem cecha rodu jest i uroda)!

A kończy się powieść takimi słowami: — „Czasy Pokoju naniwo, naniwo z większą jeszcze siłą, niż dawniej rzucają w twarz człowiekowi ohydne, znamienne dla tych Czasów słowo: — Wróg!... Wróg!... — Gdzie jesteś? Gdzie jesteś, Przyjacielu?!”

Nie czekajmy na głosy ludzi; — niech życie odpowie na okrzyk — pytanie, rzucone przez autora. Są niezawodnie ci przyjaciele, budujący w ciższy i ukryciu fundamenty do nowego świata jasnej przyszłości.

Powieść J. Zawieyskiego jest buntem i szukaniem prawdy i spracjonmienne nadzieją, ugrunтованной wiarą, że przyniosą nowe życie, dotychczasowe niegodne jest uwagi czytelników.

## Gdzie jesteś, przyjacielu?

Polska... Jakże różna treść mieści w sobie ten wyraz... Dawniej i dziś... Była ta Polska łata - morgana dla milionów Polaków, — wizją cudowną, która wabiła i pociągała do siebie, zmuszając do wytrwałości w ciężkiej, dalekiej drodze. Była ta Polska ofiarą i trudem Konradowym, buntem i męką, bólem i nagrodą za ten ból... Była dla wielu — wielu kawałkiem ziemi ojczystej, gronem rodaków, dźwiękiem mowy polskiej... Była dla niektórych (niemal było takich!) grobem królewskim, wspaniałym, przechowywującym tajemnice świętej przeszłości; grobem, nad którym trzeba było stanąć w głębokim zamyśleniu, rozrzewnić się na chwilę i później odejść, mówiąc w westchnieniu: „To już nie wróci!”... I była jeszcze ta Polska — również dla wielu — niczem; czemś, o czem się myślało, czego się nie spodziewało, w co się nie wierzyło... Lecz oto przebudziła się z letargu. Wstała, życie nowe rozpoczęła... I w tej nowej Polsce ludzie zaczęli szukać Polski i siebie... I zaczę-

zdobyc się na największy wysiłek i gdy przed oczyma zarysowują się najwspanialsze możliwości.

Dotychczasowa polska powieść społeczna, zastanawiając się nad szukaniem Polski, zarysowywała typy inteligentów.

Jerzy Zawieyski sięgnął głębiej i w swej powieści „Gdzie jesteś, przyjacielu?” — dał obraz dziecka proletariatu miejskiego, młodzieńca, który Polski nie zauważył i nie znalazł.

Jan Ostroga, syn szewca, urodził się w Łodzi. Jego rodzice w młodości snili naiwny sen o dobrobycie i ciekawym życiu — i załamali się oboje. Matka, córka gospodarza wiejskiego, marzyła o życiu w dużym mieście i dlatego odrzuciła rękę kilku wiedejskich konkurentów i wyszła za młodego szewca, który ołknął ją swymi wyszukaniem, miejskimi manierami.

Szewczyk pragnął samodzielności i szukał przedewszystkiem posagu, aby złożyć własny warsztat. Szewc później umarł na suchoty. Jego żona oprócz biedy nie miała nic, szczególnie zaś nieszczęśliwa była w długim małżeństwie. Jedyną jej pociechą i nadzieją był mały Janek,

\*) Jerzy Zawieyski. „Gdzie jesteś, przyjacielu?”. Powieść. Warszawa, 1932. str. 332. Nakł. F. Hoelska.

Nominacja p. Adama Piłsudskiego na przedstawiciela Rządu przy magistracie m. Wilna...

Socjaliści wtedy domagali się wyjaśnienia podstaw prawnych tego kroku...

Już wtedy można było przewidywać, że do sprawy tej Rada będzie miała powrócić.

Nie na próżno pan Stażowski wspominał w interpelacji o tem, że „mianuje się jeszcze jednego komisarza”...

Praktycznie wyglądało to tak, że pp. ławnicy przychodzili z wnioskami o zmiany budżetowe...

Praktycznie wyglądało to tak, że pp. ławnicy przychodzili z wnioskami o zmiany budżetowe...

Praktycznie wyglądało to tak, że pp. ławnicy przychodzili z wnioskami o zmiany budżetowe...

Praktycznie wyglądało to tak, że pp. ławnicy przychodzili z wnioskami o zmiany budżetowe...

Praktycznie wyglądało to tak, że pp. ławnicy przychodzili z wnioskami o zmiany budżetowe...

Praktycznie wyglądało to tak, że pp. ławnicy przychodzili z wnioskami o zmiany budżetowe...

Praktycznie wyglądało to tak, że pp. ławnicy przychodzili z wnioskami o zmiany budżetowe...

Praktycznie wyglądało to tak, że pp. ławnicy przychodzili z wnioskami o zmiany budżetowe...

Praktycznie wyglądało to tak, że pp. ławnicy przychodzili z wnioskami o zmiany budżetowe...

Praktycznie wyglądało to tak, że pp. ławnicy przychodzili z wnioskami o zmiany budżetowe...

Praktycznie wyglądało to tak, że pp. ławnicy przychodzili z wnioskami o zmiany budżetowe...

Praktycznie wyglądało to tak, że pp. ławnicy przychodzili z wnioskami o zmiany budżetowe...

Praktycznie wyglądało to tak, że pp. ławnicy przychodzili z wnioskami o zmiany budżetowe...

Praktycznie wyglądało to tak, że pp. ławnicy przychodzili z wnioskami o zmiany budżetowe...

Praktycznie wyglądało to tak, że pp. ławnicy przychodzili z wnioskami o zmiany budżetowe...

Praktycznie wyglądało to tak, że pp. ławnicy przychodzili z wnioskami o zmiany budżetowe...

Praktycznie wyglądało to tak, że pp. ławnicy przychodzili z wnioskami o zmiany budżetowe...

Praktycznie wyglądało to tak, że pp. ławnicy przychodzili z wnioskami o zmiany budżetowe...

Praktycznie wyglądało to tak, że pp. ławnicy przychodzili z wnioskami o zmiany budżetowe...

Praktycznie wyglądało to tak, że pp. ławnicy przychodzili z wnioskami o zmiany budżetowe...

Praktycznie wyglądało to tak, że pp. ławnicy przychodzili z wnioskami o zmiany budżetowe...

Praktycznie wyglądało to tak, że pp. ławnicy przychodzili z wnioskami o zmiany budżetowe...

Praktycznie wyglądało to tak, że pp. ławnicy przychodzili z wnioskami o zmiany budżetowe...

Praktycznie wyglądało to tak, że pp. ławnicy przychodzili z wnioskami o zmiany budżetowe...

Praktycznie wyglądało to tak, że pp. ławnicy przychodzili z wnioskami o zmiany budżetowe...

Praktycznie wyglądało to tak, że pp. ławnicy przychodzili z wnioskami o zmiany budżetowe...

dzając w istotne uprawnienia samorządu.

SKASOWANO URZĄD JEDNEGO Z ŁAWNIKÓW.

Bund wystąpił z wnioskiem nagłym o niewybranie nowego ławnika na miejsce dra Maleszewskiego...

Nie wybierać, to nie wybierać, powiedziała sobie Rada, ponieważ jednak dotychczasowe agendy dra Maleszewskiego...

BRAK QUORUM.

Sprawy wymagające kwalifikowanego quorum musiały spaść z porządku dziennego...

Uchwalono opłaty miejskie od aktów notarialnych, pozwolono Spółdz. Mieszk. Urzęd. Poczt. budować drewniane domy w miejskiej strefie budowlanej...

Na zakończenie dokonano wyborów Komisji, desygnując do kom. rewizyjnej r. Izyskiego Hermana...

Do reprezentowania Wilna na Międzynar. Kongr. Miast w Londynie (od 23 do 25 maja rb.) wybrano sen. Z. Jundziłła.

POD FACHOWYM KIEROWNICTWEM WARSZTATY REPERACYJNE maszyn i narzędzi rolniczych Zygmunta Nagrodzkiego Wilno, Zawalska 11-a.

NA FILMOWEJ TAŚMIE

„PUSZCZA” — CASINO — „HOLLYWOOD”. Ilekroć mam pisać o filmie polskim, jestem w niemałym kłopotcie...

„Puszcza” poprzedzona była dość silną reklamą. Zapowiadano „pierwszy polski film pogodny”...

„Puszcza” poprzedzona była dość silną reklamą. Zapowiadano „pierwszy polski film pogodny”...

„Puszcza” poprzedzona była dość silną reklamą. Zapowiadano „pierwszy polski film pogodny”...

„Puszcza” poprzedzona była dość silną reklamą. Zapowiadano „pierwszy polski film pogodny”...

„Puszcza” poprzedzona była dość silną reklamą. Zapowiadano „pierwszy polski film pogodny”...

„Puszcza” poprzedzona była dość silną reklamą. Zapowiadano „pierwszy polski film pogodny”...

„Puszcza” poprzedzona była dość silną reklamą. Zapowiadano „pierwszy polski film pogodny”...

„Puszcza” poprzedzona była dość silną reklamą. Zapowiadano „pierwszy polski film pogodny”...

„Puszcza” poprzedzona była dość silną reklamą. Zapowiadano „pierwszy polski film pogodny”...

„Puszcza” poprzedzona była dość silną reklamą. Zapowiadano „pierwszy polski film pogodny”...

„Puszcza” poprzedzona była dość silną reklamą. Zapowiadano „pierwszy polski film pogodny”...

„Puszcza” poprzedzona była dość silną reklamą. Zapowiadano „pierwszy polski film pogodny”...

„Puszcza” poprzedzona była dość silną reklamą. Zapowiadano „pierwszy polski film pogodny”...

„Puszcza” poprzedzona była dość silną reklamą. Zapowiadano „pierwszy polski film pogodny”...

„Puszcza” poprzedzona była dość silną reklamą. Zapowiadano „pierwszy polski film pogodny”...

„Puszcza” poprzedzona była dość silną reklamą. Zapowiadano „pierwszy polski film pogodny”...

„Puszcza” poprzedzona była dość silną reklamą. Zapowiadano „pierwszy polski film pogodny”...

wileńska

SOBOTA Dzisiaj 30 Pierwszy dzień jutra Auteili Wschód słońca g. 4:33 Zachód słońca g. 19:22

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologicznego U.S.B. w Wilnie.

z dnia 29 kwietnia 1932 r. Ciśnienie średnie: 713. Temperatura średnia: +8. Temperatura najwyższa: +13. Temperatura najniższa: -2. Opad w mm: —. Wiatr: północny. Tendencja: wzrost, potem słaby spadek. Uwagi: pogodnie, rano mgła.

MIEJSKA

P. Folejewski przekazuje funkcje prezesa. W dniu dzisiejszym p. Folejewski przekazał swe funkcje wiceprezydentowi Czyżowi...

Zwyczaj cen. Tak na targach, jak i w sklepach, prawie wszystkie towary pierwszej potrzeby...

Zaproszenie miasta na święto 11 p. ulanów. W dniu wczorajszym zgłosiła się do prezesa miasta delegacja 11 p. ulanów...

Prace w Bazylicy. Wczoraj odbyło się posiedzenie komisji technicznej przy komitecie Ratowania Bazyliki...

Multaj podaje do wiadomości muz. że 3 maja, w dniu Święta Narodowego o godzinie 10 rano odbędzie się w mecie nabożeństwo.

Rocznica zgonu Moniuszki. W dniu 4 czerwca br. upłyne 60 lat od chwili zgonu Stanisława Moniuszki...

Z inicjatywy wileńskiego związku towarzystw śpiewających powstał w Wilnie komitet organizacyjny obchodu ku czci Moniuszki...

Finanse miejskie. W dniu wczorajszym delegat rządowy przy magistracie p. A. Piłsudski z racji objęcia stanowiska...

Wstrzymanie ruchu na ulicy Bakszta. Z racji rozpoczęcia robót ziemnych, ruch kołowy na ulicy Bakszta na odcinku od Sackiego do Subocz został całkowicie wstrzymany.

Zakończenie rejestracji rowerów. Dzisiaj ostatni dzień rejestracji rowerów i wymiany numerów jazdy...

Odwołania od podatku wojskowego. W związku z wysłaniem nakazów na podatki wojskowe, osoby zainteresowane...

AKADEMICKA. Z Kola Polonistów. W niedzielę dnia 1 maja br. w lokalu seminarium polonistycznego odbędzie się ogólne naukowe i nadzwyczajne walne zebranie członków K. P.

Wielki proces o nadużycia celne. Dzisiaj dzień przesłuchań świadków w sprawie wielkiego procesu o nadużycia celne...

Wielki proces o nadużycia celne. Dzisiaj dzień przesłuchań świadków w sprawie wielkiego procesu o nadużycia celne...

Wielki proces o nadużycia celne. Dzisiaj dzień przesłuchań świadków w sprawie wielkiego procesu o nadużycia celne...

Wielki proces o nadużycia celne. Dzisiaj dzień przesłuchań świadków w sprawie wielkiego procesu o nadużycia celne...

Wielki proces o nadużycia celne. Dzisiaj dzień przesłuchań świadków w sprawie wielkiego procesu o nadużycia celne...

Wielki proces o nadużycia celne. Dzisiaj dzień przesłuchań świadków w sprawie wielkiego procesu o nadużycia celne...

Wielki proces o nadużycia celne. Dzisiaj dzień przesłuchań świadków w sprawie wielkiego procesu o nadużycia celne...

Wielki proces o nadużycia celne. Dzisiaj dzień przesłuchań świadków w sprawie wielkiego procesu o nadużycia celne...

Wielki proces o nadużycia celne. Dzisiaj dzień przesłuchań świadków w sprawie wielkiego procesu o nadużycia celne...

Wielki proces o nadużycia celne. Dzisiaj dzień przesłuchań świadków w sprawie wielkiego procesu o nadużycia celne...

Wielki proces o nadużycia celne. Dzisiaj dzień przesłuchań świadków w sprawie wielkiego procesu o nadużycia celne...

Wielki proces o nadużycia celne. Dzisiaj dzień przesłuchań świadków w sprawie wielkiego procesu o nadużycia celne...

Kół Pol. w Wilnie. Sprawa obchodu 10-lecia zjazdu kół polonistycznych...

S. K. M. A. „Odrodzenie”. W niedzielę 1-go maja o godz. 9,15 Msza św. recytowana, poczem wycieczka za miasto.

Akademickie Kolo Łożdzian U. S. B. W niedzielę dnia 1 maja o godz. 12-tej w lokalu P. M. S. przy ul. Wileńskiej 23 m. 9...

Obecność członków obowiązkowa. Goscie mile widziani.

Dyrekcja gimnazjum państwowego im. J. Słowackiego w Wilnie przyjmuje od dnia 2 maja 1932 r. podania o przyjęcie do klas II — VII w. Egzamin wstępny odbędzie się w końcu czerwca.

Święto 3 Dywizjonu Artylerji Konnej. Dowódca i korpus oficerski 3 dywizjonu artylerji konnej zawiadamiają, że w roku bieżącym, święto dywizyjne przypadające w dniu 4 maja, będzie obchodzone ściśle w ramach dywizjonu.

Zarząd Komitetu Woj. Wileńskiego L.O.P.P. zwołuje zwyczajne ogólne zgromadzenie Komitetu na dzień 22 maja r.b. o godzinie 12 w lokalu biura L.O.P.P. przy ul. Marii Magdaleny 4 m. 1.

Doroczne Walne Zebranie Cechu Kuch mistrzów w Wilnie odbędzie się w piątek dnia 6 maja o godz. 6-iej w pierwszym, a o 7-iej wiecz. w drugim terminie, w lokalu przy ul. Bakszta 1.

Wyjazd p. Iszory. W związku z nominacją p. Iszory na inspektora wojewódz. w Toruniu, opuszcza on Wilno jeszcze w tych dniach, aby już z początkiem maja objąć nowe stanowisko.

Uwagde policji. Niechlujstwo i chamskość stróżów, zmuszonych do zwłania jazdy w południe, jest wprost niemyślane.

Zatargi z przechodniami i niszczenie ubrania, są na porządku dziennym, a wczoraj na dozorczyńce posesji Nr. 1 przy ulicy Mickiewicza, policja sporządziła protokół...

Skierowywanie interwenjujących przechoźników do Sądu ze skargą prywatną, można określić tylko jako kpinę, trudno bowiem sobie wyobrazić procesowanie się ze stróżem o oblanie i zwyzymania.

Multaj podaje do wiadomości muz. że 3 maja, w dniu Święta Narodowego o godzinie 10 rano odbędzie się w mecie nabożeństwo.

Rocznica zgonu Moniuszki. W dniu 4 czerwca br. upłyne 60 lat od chwili zgonu Stanisława Moniuszki...

Z inicjatywy wileńskiego związku towarzystw śpiewających powstał w Wilnie komitet organizacyjny obchodu ku czci Moniuszki...

Finanse miejskie. W dniu wczorajszym delegat rządowy przy magistracie p. A. Piłsudski z racji objęcia stanowiska...

Wstrzymanie ruchu na ulicy Bakszta. Z racji rozpoczęcia robót ziemnych, ruch kołowy na ulicy Bakszta na odcinku od Sackiego do Subocz został całkowicie wstrzymany.

Zakończenie rejestracji rowerów. Dzisiaj ostatni dzień rejestracji rowerów i wymiany numerów jazdy...

Odwołania od podatku wojskowego. W związku z wysłaniem nakazów na podatki wojskowe, osoby zainteresowane...

AKADEMICKA. Z Kola Polonistów. W niedzielę dnia 1 maja br. w lokalu seminarium polonistycznego odbędzie się ogólne naukowe i nadzwyczajne walne zebranie członków K. P.

Wielki proces o nadużycia celne. Dzisiaj dzień przesłuchań świadków w sprawie wielkiego procesu o nadużycia celne...

Wielki proces o nadużycia celne. Dzisiaj dzień przesłuchań świadków w sprawie wielkiego procesu o nadużycia celne...

Wielki proces o nadużycia celne. Dzisiaj dzień przesłuchań świadków w sprawie wielkiego procesu o nadużycia celne...

Wielki proces o nadużycia celne. Dzisiaj dzień przesłuchań świadków w sprawie wielkiego procesu o nadużycia celne...

Wielki proces o nadużycia celne. Dzisiaj dzień przesłuchań świadków w sprawie wielkiego procesu o nadużycia celne...

Wielki proces o nadużycia celne. Dzisiaj dzień przesłuchań świadków w sprawie wielkiego procesu o nadużycia celne...

Wielki proces o nadużycia celne. Dzisiaj dzień przesłuchań świadków w sprawie wielkiego procesu o nadużycia celne...

Wielki proces o nadużycia celne. Dzisiaj dzień przesłuchań świadków w sprawie wielkiego procesu o nadużycia celne...

Wielki proces o nadużycia celne. Dzisiaj dzień przesłuchań świadków w sprawie wielkiego procesu o nadużycia celne...

Wielki proces o nadużycia celne. Dzisiaj dzień przesłuchań świadków w sprawie wielkiego procesu o nadużycia celne...

Wielki proces o nadużycia celne. Dzisiaj dzień przesłuchań świadków w sprawie wielkiego procesu o nadużycia celne...

Wielki proces o nadużycia celne. Dzisiaj dzień przesłuchań świadków w sprawie wielkiego procesu o nadużycia celne...

He człowiek może się nauczyć przez porównania! Jest to doskonała metoda naukowo-psychologiczna...

Jednym jest dobre, drugim jest złe; — jedni są pracowici, inni leniwi, jedni rozrzutni, drudzy oszczędni...

Są ludzie podobni do kamieni przydrożnych, mocno wrosniętych w ziemię. I są tacy, których łąda wicherem popycha...

Niepełny swego dnia. Boją się starości, ale nie myślą, jakby ją zabezpieczyć. Kochają dobrobyt, pieniąż, ale nie z tego utrzymać nie potrafią.

Trzeba pomysleć, że życie należy dziś do młodych i silnych. Ludzi starzych nie chcą już biura, urzędu. Odsyłają ich w „stan spoczynku”.

Nie zawsze taki spoczynek, niestety, jest naprawdę spoczynkiem. Często jest początkiem strasznego borykania się z biedą.

I znów staje przed nami porównanie. Jedni mają na starość ciche, miłe domy. Mają spokojną, przyjemną starość. A drudzy — nie mają nic, są nie dzarżami. Dlaczego ci mają, a ci nie?..

Od nas wszystkich młodych, zdrowych odejdzie kiedyś młodość i siły, będziemy powoli przechodzili w „stan spoczynku”. Od nas zależy, jaki to będzie spoczynek.

Czy pamiętamy o dniach, które muszą przysięść, które nie ominą nikogo? Czy robimy oszczędności, czy składamy je do P.K.O.?

Czy znamy korzyści, jakie nam daje i co nam zapewnia P.K.O., opiekunka ludzi, którzy kiedyś pójdą w stan spoczynku?

Eleganckie po najniższych cenach KAPELUSZE I CZAPKI E. MIESZKOWSKI MICKIEWICZA 22.

na pomoc w urządzeniu bufetu na tanecznej zabawie w dniu 11-IV b.r., urządzonej w temże Seminarjum na dochód niezamożnych uczennic.

Dnia 2 maja r.b. w niedzielę, w kinie „Hollywood” w wyświetlono film „Puszcza”, II-a Konferencja Tow. Pań Miłośniczek sw. Wincenta de Paula, otrzymana proc.

Wszystcy mający czule serca dla biednych, raczą w tym dniu zobaczyć nieznany im film i tym sposobem przyczynić się do części do zmniejszenia nędzy u najbiedniejszych.

Biuletyn sprzedają się w cenie normalnej. BALE I ZABAWY. Halo! Uwaga! Kto chce się dobrze zabawić, nie narazając na bankructwo swej fortuny...

Na Pohulance sztuka z czasów rewolucji rosyjskiej. Dzisiaj, w sobotę 30 kwietnia o godz. 8-iej w. „Car Lenin”, sztuka Franciszka Ruchy.

Wielki proces o nadużycia celne. Dzisiaj dzień przesłuchań świadków w sprawie wielkiego procesu o nadużycia celne...

Wielki proces o nadużycia celne. Dzisiaj dzień przesłuchań świadków w sprawie wielkiego procesu o nadużycia celne...

Wielki proces o nadużycia celne. Dzisiaj dzień przesłuchań świadków w sprawie wielkiego procesu o nadużycia celne...

Wielki proces o nadużycia celne. Dzisiaj dzień przesłuchań świadków w sprawie wielkiego procesu o nadużycia celne...

Wielki proces o nadużycia celne. Dzisiaj dzień przesłuchań świadków w sprawie wielkiego procesu o nadużycia celne...

Wielki proces o nadużycia celne. Dzisiaj dzień przesłuchań świadków w sprawie wielkiego procesu o nadużycia celne...

Wielki proces o nadużycia celne. Dzisiaj dzień przesłuchań świadków w sprawie wielkiego procesu o nadużycia celne...

Wielki proces o nadużycia celne. Dzisiaj dzień przesłuchań świadków w sprawie wielkiego procesu o nadużycia celne...

Wielki proces o nadużycia celne. Dzisiaj dzień przesłuchań świadków w sprawie wielkiego procesu o nadużycia celne...

Wielki proces o nadużycia celne. Dzisiaj dzień przesłuchań świadków w sprawie wielkiego procesu o nadużycia celne...

Wielki proces o nadużycia celne. Dzisiaj dzień przesłuchań świadków w sprawie wielkiego procesu o nadużycia celne...

Wielki proces o nadużycia celne. Dzisiaj dzień przesłuchań świadków w sprawie wielkiego procesu o nadużycia celne...

Wielki proces o nadużycia celne. Dzisiaj dzień przesłuchań świadków w sprawie wielkiego procesu o nadużycia celne...

Wielki proces o nadużycia celne. Dzisiaj dzień przesłuchań świadków w sprawie wielkiego procesu o nadużycia celne...

Wielki proces o nadużycia celne. Dzisiaj dzień przesłuchań świadków w sprawie wielkiego procesu o nadużycia celne...



Słynna aktorka INA BENITA, która gra główną rolę w filmie „Puszcza” według powieści Weysenhoffa, wyświetlanym w kinach „Casino” i „Hollywood”.

4-tej pp. na ogólne żądanie publiczności — „Mam lat 26”.

Występ chóru „Echo” na Pohulance. W poniedziałek 2-go maja o godz. 8-iej w. odbędzie się koncert w wykonaniu Chóru „Echo”.

Premiera sztuki Rostworowskiego na Pohulance. We wtorek dnia 3-go maja o g. 8-iej w. jedynę przedstawienie znanej sztuki Rostworowskiego „Niespodzianka”.

CO GRAJĄ W KINACH? Heljos: Noc w raj. Hollywood: Puszcza. Casino: Puszcza. Pan: Noce kaukaskie. Stylowy: Gehenna miłości. Światowid: Odrodzenie.

WYPADKI I KRADZIEŻE. Wsadzić ich na statek Potępieńców. W rejonie Filipowa zatrzymano podczas przekraczania granicy trzech handlarzy żywym towarem: A. Kapłana, H. Andrzejewicza i H. Jungera z Królewca, którzy usiłowali przemyścić kilka dziewcząt. Dziewczęta zostały „zrekutowane” rzekomo na roboty rolne do Prus Wschodnich.

CZY WARTO BYŁO BIC? W łasku Antokolskim dwóch osobników napadło na zająwających odpoczynek świątecznego 2 obywateli antokolskich, Jocheasa i Wilenczyka i po pobiciu, zabrali jednemu z nich, złote wieczne pióro.

Biuletyn komunistyczny. Funkcjonariusze policji śledczej znaleźli w posesji Nr. 19 przy ul. Krakowskiej ukrytą w studni całą pakę biuletyn komunistycznej, przyszykowanej do rozkolportowania w dniu 1 maja.

Zamach samobójczy. Cecylja Błomsówna lat 22 (Wielka 39), w celu pozbycia się życia wypita esencji octowej. Lekarz pogotowia ratunkowego po udzieleniu pomocy, odwoził desperatkę w stanie niezagrożającym życia do szpitala Sawicz. Przyczyna: brak środków do życia.

ARESZTY KOMUNISTÓW. W związku ze zbliżającym się 1 maja z polecenia władz przeprowadzono na terenie powiatów województwa wileńskiego rewizję i areszty wśród komunistów. Aresztowano kilkunastu wywrotowców i agentów komunistycznych z literaturą.

Okradziona wędliniarnia. Nieznani sprawcy zapomocą wybiła szczyb w ołnie, dostali się do sklepu masarskiego, należącego do Stanisława Blachowskiego, Ostrobramska 25 i skradli wędlin różnego gatunku wartości 430 zł.

SAMOBÓJSTWO CHŁOPA. Burak Włodzimierz lat 32, mieszkający wsi Miasota gm. kraśnińskiej, na podwórku swego domu wystrzelał z obciążonego karabinu popelniał samobójstwa. Przyczyna — ciężka sytuacja materialna.

W kołach maszyn. W majątku Chrobówka gm. wiśniewskiej podczas puszczenia w ruch maszyny, dostał się w jej tryby 35-letni robotnik Jan Pawluk, któremu koła maszyny zmiażdżyły klatkę piersiową i połamały ręce. Pawluk w drodze do szpitala zmarł.

Wielki proces o nadużycia celne. Dzisiaj dzień przesłuchań świadków w sprawie wielkiego procesu o nadużycia celne...

Wielki proces o nadużycia celne. Dzisiaj dzień przesłuchań świadków w sprawie wielkiego procesu o nadużycia celne...

Wielki proces o nadużycia celne. Dzisiaj dzień przesłuchań świadków w sprawie wielkiego procesu o nadużycia celne...

Wielki proces o nadużycia celne. Dzisiaj dzień przesłuchań świadków w sprawie wielkiego procesu o nadużycia celne...

Wielki proces o nadużycia celne. Dzisiaj dzień przesłuchań świadków w sprawie wielkiego procesu o nadużycia celne...

Wielki proces o nadużycia celne. Dzisiaj dzień przesłuchań świadków w sprawie wielkiego procesu o nadużycia celne...

Wielki proces o nadużycia celne. Dzisiaj dzień przesłuchań świadków w sprawie wielkiego procesu o nadużycia celne...

Wielki proces o nadużycia celne. Dzisiaj dzień przesłuchań świadków w sprawie wielkiego procesu o nadużycia celne...

Wielki proces o nadużycia celne. Dzisiaj dzień przesłuchań świadków w sprawie wielkiego procesu o nadużycia celne...

Wielki proces o nadużycia celne

